

Dobrodziej Internet - Góry Stołowe - 2005.

Przeczytałam wczoraj w sieci zdanie, że tolerancja to umiejętność życia z wadami innych. I drugie, że kiedy jest miłość i tolerancja, to całe życie przepływa jak taniec. Te sentencje stały się przyczynkiem do mego porozmyślenia o tolerancji, a że egzystencję w realu mamy właściwie rozpoznaną i poukładaną po swojemu, to trafił na Internet.

Podczas dreptania po Górach Stołowych.



Internet, dobrodziej współczesnej cywilizacji, radykalnie zmienił życie człowieka. Monitor, skrzynia z dyskiem i kartą pamięci, stały się dla nas cennym niezbędnikiem, który pozwala sięgać do biblioteki świata, oceanu propozycji i tysięcy atrakcji dla ludzi z wielkich miast, małych miasteczek i wsi. Siedząc w domu możemy zapłacić wszystkie rachunki, kupić bilet w dowolne miejsce na Ziemi, zdobyć błyskawicznie potrzebne nam informacje, poszerzyć swoją wiedzę, posłuchać nieosiągalnych czasem utworów muzycznych i koncertów, przeczytać audiobooka gotując obiad, poznać ludzi i nawiązać z nimi koleżeńskie, a nawet przyjacielskie relacje.



Internet to ekonomia cennego czasu i pieniędzy. Nie trzeba wsiadać w autobus, pociąg czy samolot, aby się z kimś spotkać. Zapewnią nam to maile i komunikatory w formie gg czy skype. Splatają się ze sobą dwa światy, wirtualny i realny, a każdy pulsuje własnym rytmem i życiem. Czasem uzupełniają się, przeplatają, przenikają, często wykluczają.

Ośrodki opiniotwórcze przestrzegają i doradzają, aby symbioza wirtualno-realna była w granicach zdrowego rozsądku. I słusznie, jednak czasem jest to trudne, gdyż komputer wciąga niesamowicie. Ja dużo przy nim pracuję, te zajęcia pochłaniają mnie, gdyż są dla mnie ciekawe i kształcące. Niemniej jednak na pewno Internet stwarza warunki sprzyjające powstawaniu sytuacji nawet niebezpiecznych więc jak najbardziej ostrożność jest konieczna.



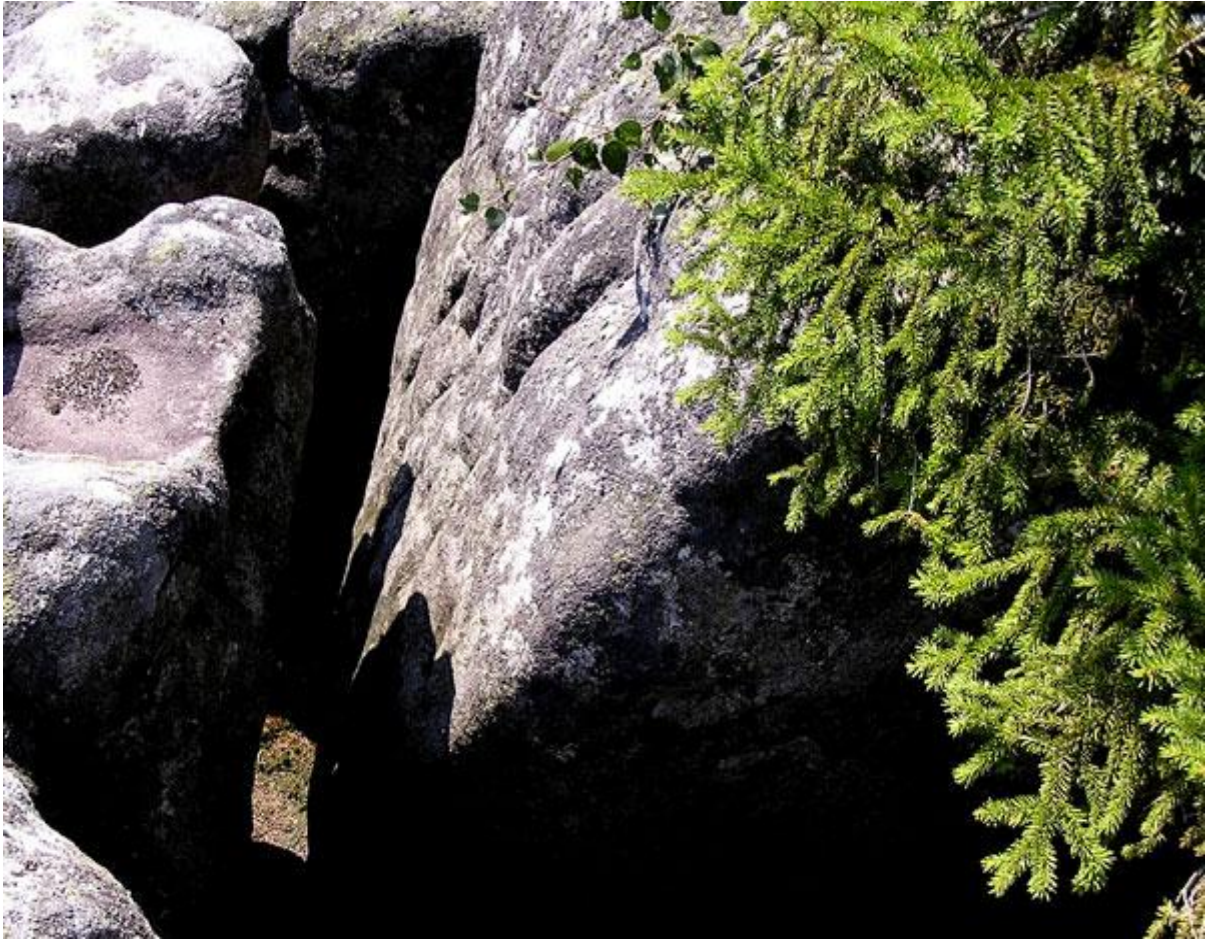
W przestrzeni wirtualnej poruszają się żywi ludzie, ale ukryci za nickami. Anonimowi, nierozpoznawalni, poprzebierani w ładne sukienki i szykowne garnitury. Poznajemy ich szczere opinie, sekretne myśli, dramaty, sukcesy i porażki, ale jesteśmy również narażeni na ich kłamstwa, manipulacje i intrygi. Często nigdy nie zobaczymy tych twarzy. Subiektywne wyobrażenia tworzą w naszym umyśle film, którego jesteśmy głównymi bohaterami, scenarzystami i reżyserami. Gama postaci, król i błazen, księżniczka i sierotka Marysia. Dyplomata, inwalida, artysta, emeryt, uczeń, zawiedziony mąż, matka, ojciec. Pogarbione kobiety pochylone nad klawiaturą szukające miłości, zrozumienia, a czasem tylko wysłuchania i chwili uwagi. Interesujące wypowiedzi zwiastujące poznanie ciekawej osobowości albo bylejakość ginąca w tłumie przeciętności. Całą tę społeczną przestrzeń łączą setki słów, którymi wyrażamy swoje poglądy i opinie, zazwyczaj nieumiejętnie, bo już dawno mamy za sobą pisanie wypracowań z języka polskiego. Nie jesteśmy jak głązy, długowieczne, ale pozbawione uczuć. Nas nie będzie, kamienie pozostaną.





Pomiędzy nami często gubi się zwykła ludzka życzliwość i tolerancja dla odmiennych poglądów. Rzeczową analizę zastępujemy skrótami słownymi, które nie zawsze są dobrze zrozumiane. Ranimy nie chcąc zranić. Chcemy być wysłuchani, a nie zawsze potrafimy słuchać. Piszemy, że jesteśmy tolerancyjni, a przy pierwszej nadarzającej się okazji wychodzi z nas brak akceptacji dla innego sposobu myślenia i postrzegania świata. W teorii wszystko się zgadza, ale praktyka pokazuje coś zupełnie innego.





Mamy zdolność do myślenia, analizowania, dedukowania, weryfikowania faktów i wyciągania wniosków. Wobec tego dyskutujemy o tolerancji, oczekujemy jej od innych, ale też starajmy się zrozumieć ich i dajmy im od siebie to, co możemy i co mamy najlepsze.

Życie jest krótkie, ulotne, ofiarowane nam tylko w jednym egzemplarzu, a każdy dzień daje nam szansę i okazję, aby coś z tym darem robić.

Życzę Tobie i sobie coraz lepszego rozumienia drugiego człowieka i ludzkich niedoskonałości oraz coraz lepszej umiejętności znajdowania w nim pozytywnych cech, a wokół siebie dobrych stron życia i akceptacji tego, czego zmienić nie jesteśmy w stanie.

Mam nadzieję, że pośród skał, zielony kolor nadziei nie umknie Twojej uwadze:)

Pozdrawiam Cię serdecznie.

Zielona Gałązka

